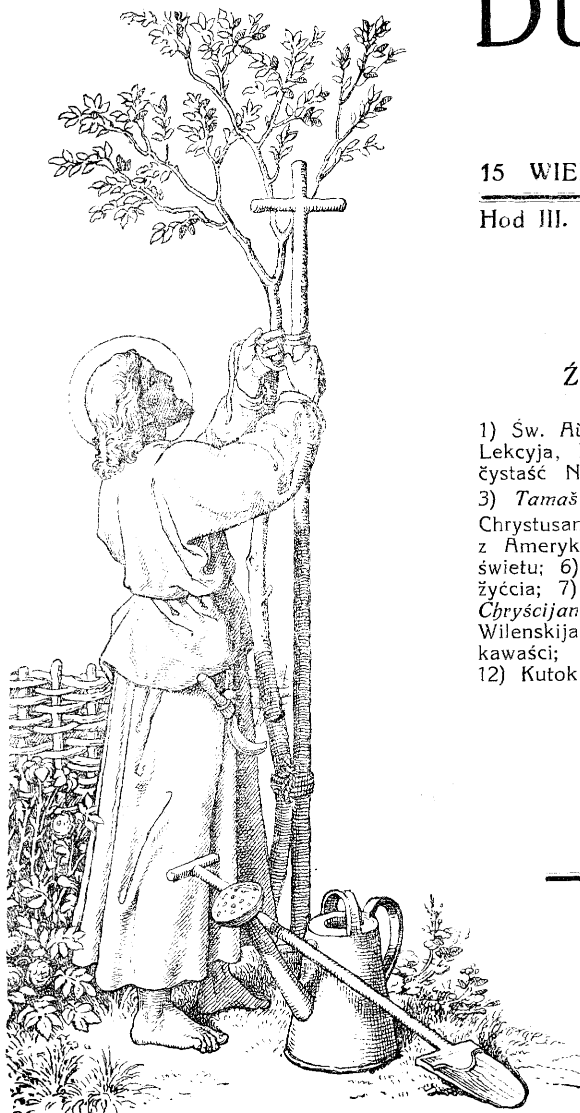
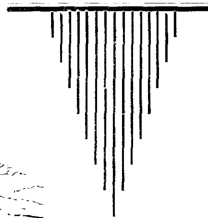
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA



15 WIERAŚNIA 1930 h.

Hod III. Nr. 17—18

ŹMIEST.



KALENDARYK.

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka katal.
P.	15	2	M. B. Balesnaj	Mamanta mč.
A.	16	3	Karnela i Kiryły	Antyma, świn. Majs.
S.	17	4	Styhmat. sw. Franc.	Wawiły św. m. Majs.
Č.	18	5	Such. Jazepa	Zacharyi
P.	19	6	Januaraha m.	Cud Mich. Arch.
S.	20	7	Such. Eustacha	Sazanta muč.
N.	21	8	15 n. pa Siomusie	15 n. pa Siomusie.
P.	22	9	Tamaša z W.	Jachima i Anny
A.	23	10	Tekli dz. m.	Minadory
S.	24	11	N. M. D. wykupu niaw.	Tadory
Č.	25	12	Bł. Uładysława	Aŭtanoma
P.	26	13	Cypryjana m.	Ob. Chr. Karniliŭ
S.	27	14	Kuźmy i Dziamjana	Uźwizańnie Sw. Kryža
N.	28	15	16 n. pa Siomusie	16 n. pa Siomusie
P.	29	16	Michała Archan.	Jachimii
A.	30	17	Hieranima	Zofii, Wiery, N. L.
S	1	18	Jana z Dukli	Jaŭmienia
Č.	2	19	Aniołaŭ Staraž.	Trachima i Saw.
P.	3	20	Teresy ad Dz. J.	Aŭstacha i jaho žan.
S.	4	21	Franciška z Akw.	Kandrata ap.
N.	5	22	17 n. pa Siomusie	17 n. pa Siomusie
P.	6	23	Brunona	Začat. Jana Chr.
A.	7	24	M. B. Ružancowaj	Tekli
S.	8	25	Bryhity dz.	Afrasińni
Č.	9	26	Ludwika B.	Prest. Iwana
P.	10	27	Franciška B.	Kalistrata muč.

Sonca			Miesiaca	
dni	uschod	zachad	dni	źmieny
20.IX	5.10	5.25	22	wiatoch
30	5.18	5.00	29	pieršaja kwadra
10.X	5.39	4.33	7	poŭnia

ŹMIENY PAHODY.

Ad 16 wieraśnia da 21 — pahoda. Ad 22 da 29 — chmarna i častyja dażdžy. Ad 30 chaładna Ad 1 kastryčnika da 5 — chałodnaja pahoda, Ad 6 da 11 — chmarna Ad 12 da 17—pahoda.

Paštowaja skrynka.

K. R. Za 2 zł. 25 hr. duža dziakujem. „Chr. Dum." pasyłajem na I. Ž.

A. R. Prośbu Wąšu spaŭniajem. Čakajem na padpisku.

D. A. Dziakujem; skarystajem.

W. A. Dziakujem; što z hetym usim rabić. dyk sami nia wiedajem. Padumajem.

Ks. I. H Atrymali, karystajem. Duža prosim prysłać reštu.

I. Š. Hazetu Wam pasyłajem. Čakajem na padpisku.

A. S. Atrymali, zrabili tak, jak Wy prasili. Z materjału karystajem. Pišycie čaściej ab žyćci wašaj staronki.

I. S. Duža ciešymsia, što znajšli Wy sabie adpawiednaje miesca, dzie zmožycie wučycca.

a. a. Jezuity ŭ Albertynie: 40 zł. atrymali, ščyra Wam dziakujem.

Ks. Fr. R. Nješta Wy zamoŭkli. Nie zabywajcie ab nas. Ci akuratna atrymliwajecie našu hazetu?

Ks. W. Š. Jak bačycie, pakrysie karystajem. U Brasłaŭščynie ludzi nia mohuć načytacca.

a. Ž Š Na „Chryścijanskaju Dumku" 15 zł. atrymali; ščyra Wam dziakujem.



CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod . . . . 8 zał.
na paŭhoda . . . 4 „
na 3 mies. . . . 2 „
na 1 „ . . . 80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Celaja staronka 80 zał.
1/2 „ 40 „
1/4 „ 20 „
1/8 „ 10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.



PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČĄSOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod III.	WILNIA, 15 WIERĄŚNIA 1930 h.	Nr. 17—18

Św. AŬHUSTYN

(430—1930).

28 žniŭnia siol. hodu minuła 1500 hadoŭ ad śmierci wialikaha filozofa, Ajca Kaścioła, światoha Aŭhustyna.

Aŭhustyn radziŭsia 353 h. ŭ m. Thagasta, u prawincyi Rymskaj imperyi Numidyi. Baćki jaho naležyli da bahatych rymskich patrycyjaŭ. Baćka Aŭhustyna byŭ z prakanańnia i z tradycyjaŭ pahaniec, a matka Monika prakananaja, haračaja chryścijanka. Syna baćki hadawali kožny na swoj ład: baćka papahansku, a matka pachryścijansku. Upłyŭ na chłapca baćki śpiarša akazaŭsia pieramožnym, bo synok u wa ŭsim išoŭ za im. Hledziačy na heta, matka była biassilnaj, kab źwiarnuć na darohu Praŭdy syna i muža. Ądzinym jaje aružžam u hetym niaroŭnym duchowym zmahańni była malitwa, na jakoj Monika časta prawodziła cełyja dni i nočy, prosiačy Boha, kab źwiarnuŭ na dobruju darohu ich abodwych.

Tymčasam čas išoŭ, Aŭhustyn ros u hadach i, zamiest paprawy, psuŭsia maralna.

Niezadoŭha malitwy Moniki častkowa spoŭnilisia, bo muž jaje prad śmierciaj pryniaŭ Chrost. Zrabiła heta na maładoha Aŭhustyna wialikaje ŭražańnie, adnak žyćcia swajho jon na lepšaje nią tolki nie źmianiŭ, ale addany ŭ škołu ŭ Kartaginu, dzie wykazaŭ wialikija zdolnaści, jašče bolš addaŭsia hulaščamu žyćciu.

Sumleńnie adnak Aŭhustynu nie dawała supakoju i jon šukaŭ wychadu z swajho žałaśliwaha pałažeńnia. Šukajučy hetaha wychadu, Aŭhustyn dałučyŭsia da herezii Manichejskaj i haračа wystupaŭ prociŭ chryścijanstwa.

Urešcie Aŭhustyn rasčarowywajecca ŭ Manichejstwie i, poŭny sumu, pačaŭ ahułam admaŭlać rozumu čaławieka zdolnaści paznać Praŭdu.

Majučy 29 h. Aŭhustyn, jak muž nawuki i słaŭny moŭca jedzie ŭ Medjolan, dzie zajmajecca nawučańniem wymowy.

I tut akazałasia, što słowy i malby Moniki nie pašli namarna. Pad upływam haračych i mudrych kazańniaŭ biskupa Medjolanu św. Ambrožaha, Aŭhustyn pakinuŭ i hulatyku i falšy dumak swaich i, majučy 34 hady, staŭsia chryścijaninam.

Ad hetaha času Aŭhustyn usiej dušoj addaŭsia sprawie chryścijanskaj. Piša, pramaŭlaje, zaklikaje, hanić. Usiej wialikaj wiedy swajej, usiej niazwyčajnaj zdolnaści ŭžywaje jon ciapier na baraćbu z worahami Kaścioła.

395 h. spatykajem Aŭhustyna, jak biskupa Hippony ŭ Afrycy, dzie bačym jaho ŭrešcie na śmiarotnym łožy, kali ličyŭ sabie užo 77 hahoŭ.

I tąk z hrešnika staŭsia Aŭhustyn hienijalnym chryścijanskim myslicielem, słaŭnym Ajciom Kaścioła, wialikim światym.

Stałasia heta, dziakujučy Łascy Božaj i wytrywałamu šukańniu praŭdy samym Aŭhustynam.

U našym časie, kali pieražywajem duchowa-maralny razwał, aŭhustynaŭski sioletni jubilej asabliwa wažny i darahi. Pradusim moładź naša, moładź biełaruskaja, jakaja prad saboj maje wialikija narodnyja zadańni, pawinna asabliwuju ŭwahu źwiarnuć na hety redki, nadzwyčajny jubilej. Bliżejšaje paznańnie žyćcia Aŭhustyna i jaho pracaŭ, jak „Ab Božaj dziaržawie“, „Ab Łascy“, „Wyznańni“ i inš. pawinna być bližejšym i kaniečnym zadańniem našaj moładzi.

LEKCYJA, EWANELIJA I NAWUKA NA URAČYSTAŚĆ NARADŽEŃNIA MATKI BOSKAj.

I.

Pan, prad tym, jak učyniŭ što spradwieku, mieŭ mianie na pačatku daroḫ swaicḫ. Adwiakoŭ ja ŭstanoŭlena, i zdaŭna prad tym, jak ziamla stałasia. Nia było jšče propaściaŭ, a ja ŭžo pačałasia, jašče nie prabilisia kryničnyja wody, ani jšče ḫory stali ciažkoj wialičynioj, prad užḫorkami ja radziłasia; jašče ziamli byŭ nie stwaryŭšy, ani rekaŭ, ani zawiesaŭ ziamli. Kali pryḫataŭlaŭ nieba, ja tam była, kali peŭnym prawam i kruḫam abwodziŭ propaści, kali nieba ŭćwiardžaŭ u wyšyni i mieryŭ krynicy wodaŭ, kali abwodziŭ moru ḫranicy jaḫo i kłaŭ zakon wodam, kab nia wychodzili z ḫranic swaicḫ, kali zakładaŭ ziamli fundamenty. Z Im ja była ŭsio ŭładžwajučy i ciešyłasia kožny dzień, wiasielačysia prad im u kožny čas, wiasielačysia na kruḫu ziamli; i raskošna mnie być z synami ludzkimi! Dyk ciapier, syny, słucḫajcie mianie: baḫasłaŭleny, katoryja pilnujucca daroḫ maicḫ. Słucḫajcie nawuki i budźcie mudryja i nie adkidajcie jaje. Baḫasłaŭleny čaławiek, katory mianie słucḫaje i katory jość čujny štodzień prad dźwiarmi maimi i ścieraže pry parozie dźwiarej maicḫ. Cḫto mianie znojdzie, toj znojdzie žyćcio i čarpać budzie zbaŭleńnie ad Hospada. (Prysł. 8, 22—35).

II.

Kniḫa rodu Jezusa Cḫrystusa, Syna Dawida, syna Abraḫama; Abraḫam radziŭ Izaaka, a Izaak radziŭ Jakuba, a Jakub radziŭ Judu i bratoŭ jaḫo, a Juda radziŭ Faresa i Zarama ad Tamary, a Fares radziŭ Ezrona, a Ezron radziŭ Arama, a Aram radziŭ Aminadaba, a Aminadab radziŭ Naassona, a Naasson radziŭ Salmona, a Salmon radziŭ Booza ad Raḫaby, a Booz radziŭ Obeda ad Ruty, a Obed radziŭ Jesse, a Jesse radziŭ Dowida karala, a Dawid karol radziŭ Sałamona ad te', što była Uryjawa, a Salamon radziŭ Roboama, a Roboam radziŭ Abija, a Abij radziŭ Asa, a Asa radziŭ Jozafata, a Jozafat radziŭ Jorama, a Jozafat radziŭ Jorama, a Joram radziŭ Ozija, a Ozij radziŭ Joatama, a Joatam radziŭ Acḫaza, a Acḫaz radziŭ Ezecḫija, a Ezecḫij radziŭ Manassu, a Manassa radziŭ Amona, a Amon radziŭ Jozija, a Jozij radziŭ Jecḫonija i bratoŭ jaḫo ŭ pierasialeńni babilonskim. A paśla pierasialeńnia babilonskaḫa Jecḫonij radziŭ Salacijela, a Salacijel radziŭ Zorobabela, a Zorobabel radziŭ Abijuda, a Abijud radžiŭ Elijacaḫa, a Elijacy radziŭ Azora, a Azor radziŭ Sadoka, a Sadok radziŭ Acḫima, a Acḫim radziŭ Elijuda, a Elijud radziŭ Eleazara, a Eleazar radziŭ Matana, a Matan radziŭ Jakuba, a Jakub radziŭ Jozefa muža Maryi, z katoraj naradziŭsia Jezus, što zawiecca Cḫrystus. (Mat 1,1—16).

III.

Minaje leta, minaje krasa i žyćciowaja siła ziamielki našaj. Užo wosień staruška zahladaje nam u wočy i prypaminaje wyrazna ab chutkim śnie — śmierci žyćcia ŭ pryrodzie. Sum štoraz bolš, i bolš zalahaje serca čaławieka, a dumki ab śmierci štoraz hłybiej pranikajuć dušu jaho.

Woś-ža ŭ hetym časie świątkujem naradziny Maryi Najświaciejšaj, jakaja praz Syna swajho Chrysta-Boha atkrywaje nam praŭdu ab žyć

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Śledam za Chrystusam.

Kniḫa pieršaja.

NAPAMINAŃNI KARYSNYJA DLA DUCHOŬNAHA ŽYĆCIA.

(Praciah, hl. „Chr. D". Nr. 15—16).

Raździeł IV.

Ab razwazie ŭ dziejańni.

1. Nia treba wieryć kožnamu słowu ci natchnieńniu, ale aściarožna i razwažna raźmiarkowywać pawodle Boha.

Dy na žal, my tak słabyja, što časta ab druhich lahčej dumajem i kažam błaha, čymsia dobra.

Ale daskanalnyja ludzi nia lohka wierać kožnamu, chto hawora, bo znajuć słabaść čaławieka, jaki chilicca da błahoha i hrašyć sławami.

2. Wialikaja mudraść — nie śpiašacca lišnie ŭ dziejańni i nia trymacca ŭporysta swaich dumak.

Jašče adna prykmieta henaj mudraści — nia wieryć usiamu, što haworycca i nie śpiašacca druhim raskazwać taho, što tolki pačuŭ ci ŭ što na't i pawieryŭ.

Pytajsia čaławieka razumnaha i sumlennaha i lepš wučysia ad lepšaha, čymsia kirawacca maješ swaimi dahadkami.

Dobraje žyćcio robić čaławieka razumnym pawodle Boha i daznanym u mnohich sprawach.

Čym bolš čaławiek pakorny i pasłušny Bohu, tym jon u wa ŭsim budzie razumniejšy i spakajniejšy.

Raździeł V.

Ab čytańni pisańniaŭ świątych.

1. U pisańni świątych praŭdy treba šukać, a nia pryhožaści mowy.

Usiakaje Świątoje Pisańnie pawinna čytacca z takoj dumkaj, z jakoj było pisana.

Chutčej karyści šukajmo ŭ jom, jak pryhožych słoŭ.

Adnałkowa achwotna treba čytać jak knižki pabožnyja i prostyja, tak wysokamudryja i hłybokija.

ci wiečnym, ab wiečnaj krasie žyćcia duchowaha, ab wiečnym ščaści čaławieka ŭ Bohu.

1. *Spradwieku žyła Maryja ŭ dumcy Boha,* u pramudrych, nierazhadanych, tajomnych planach Jahonych. Spradwieku wybraŭ Boh Maryju nia tolki da ščaćcia jaje i chwały swajej, jak i kožnaha čaławieka, ale pradusim abdaryŭ jaje wialikaj hodnaściaj Matki Chrystusa, Zbaŭcy našaha. Takim čynam Maryja, pośle Boskaha Syna swajho, užo spradwieku ŭ Božych planach była najsłaŭniejšaj, najwyšejšaj istotaj siarod usiaho stwareńnia. Chrystus i Maryja byli takža ŭ henych planach zaŭsiody razam, zaŭsiody nierazłučny. U žyćci pryrodnym, u žyćci łaski i chwały, u losie dušy čaławieka Jany spradwieku dziejać supolna. Dyk słušna ŭ sianiešniaj lekcyi słowy Światoha Pisańnia, jakija rysujuć nam na pačatku stwareńnia świetu žyćcio i dziejnaść Boha-čaławieka, jak Syna Božaha i adwiečnuju Božuju mudraść, Kaścioł tasuje da asoby Maryi: *„Pan, prad tym, jak učyniŭ što spradwieku, mieŭ mianie na pačatku darog swaich. Adwiakoŭ ja ŭstanoŭlena i zdaŭna prad tym, jak ziamla stałasia... Z Im ja była ŭsio ŭładžwajučy i ciešyłasia kožny dzień, wiasielačysia prad im u kožny čas“...*

Słowam, jak Dzicia z Betlejemu było spradwieku ŭ dumcy Boha, tak i Jaho Najświaciejšaja Maci-Dziewa, i jak Boh-čaławiek byŭ pieršy ŭ Dumcy Božaj, tak pośle Jaho była Maryja. Jaje-ž pryhožaje žyćcio tut na ziamli i chwała žyćcia niabiesnaha — heta tolki wodblesk Jaje wialikaści ŭ tworčych dumkach Boha.

2. Ale idziom dalej. *Maryja pradskazana nam i apisana ŭ Starym Zakonie,* jak i Syn Jaje Chrystus, naš Zbaŭca. Užo pieršym ludziam, prabaćkom čaławiectwa, była Maryja pradskazana, jak žančyna, katoraj Syn pakanaje wuža. *„Niepryjaźń pałažu miž taboj i miž žančynaj i miž nasieńniem twaim i nasieńniem jaje — jana satre haławu twaju“* (Rod. 3, 15).

Ale asabliwa wyrazna naradziny z dziewy Emmanuela, što znača: Boh z nami, byli pradskazany karalu Achazu i ŭsiamu narodu judejskamu, jak znak wyzwaleńnia i niebiaśpieki rodu Dawida i Jeruzalimu: *„Sam Hospad daść wam znak. Woś dziewa pačnie i rodzić syna i nazawie jaho Emmanuel“* (Iz. 7, 14). Jość i bolš miajscoŭ u Św. Pisańni, dzie pradskazywajucca naradziny Chrysta, jak Zbaŭcy świetu, z dziewy-matki.

Niamała takža ŭ światoj historyi Staroha Zakonu spatykajem abrazoŭ, jakija pradstaŭlajuć nam Maryi cnoty, świataść, adnosiny i zadańni da Waładarstwa Chrystowaha. Kust haručy (Wych. 3, 2), z jakoha Boh pramowiŭ da Majsieja, rasa na woŭnie Gedeona (Sudz. 6, 37), ćwitučaja pałka Aarona (Ličb. 17, 8) — usio heta dalokija wobrazy Maryi, jak budučaj Maci Božaj.

Urešcie prynaležnaść Maryi da rodu Dawida, ab čym świedčać nam światyja Ajcy, jak Ihnat z Antyochii, Justyn i inš., wyrazna hawora nam ab tej hłybokaj łučnaści Maryi z mesijaničnaj dumkaj historyi Staroha Zakonu.

Dyk nia dziwa, što Kaścioł św}aty kiruje da Maryi hetyja słowy mudraści: *„Tady zahadaŭ mnie Twarec... žywi ŭ Jakubie i spadčynu waźmi ŭ Izraela i ŭ wybranych maich zakaranisia... I tak u Syonie ja ŭćwierdžana i ŭ światym mieście taksama supačyła i ŭ Jeruzalimie ŭłada maja. I zakaraniłasia ŭ narodzie pawažanym, i ŭ čaści Boha majho spadčyna jahona, i siarod światych prabywańnie majo“* (Mudr. 24, 12-16).

Nie zwažaj na pawahu piśmieńnika — małoj ci wialikaj byŭ sławy; luboŭ praŭdy čystaje niachaj prynadžwaje ciabie da čytańnia.

Nie ŭwažaj, chto heta skazaŭ, ale što skazaŭ.

2. Ludzi minajuć, *„a praŭda Hospada trywaje na wieki“* (Ps. 116, 2). Nia hledziačy na asoby, roznajaka pramaŭlaje da nas Boh.

U čytańni Światych Pisańniaŭ časta pieraškadžaje nam cikawaść naša, kali chočam zrazumieć i raźmiarkawać toje, što ščyrym sercam pryniać naležyłab.

Kali chočaš skarystać z čytańnia — čytaj pakorna, ščyra i z wieraj, nikoli nia dumajučy zdabyć sabie imia wučonaha.

Pytajsia achwotna i moŭčki ŭsłuchajsia ŭ słowy światych; niachaj nia buduć niamiłymi tabie hutarki starcaŭ mudrych, bo biaz pryčyny jany nie hawaryli-b.

R a ź d z i e ł VI.

Ab nadmiernych pažadańniach.

1. Kali tolki čaławiek žadaje niečaha nadmierna, robicca ŭ sabie trywožny.

Pyšny i prahawity nikoli nie supakoicca; ubohi i pakorny ducham žywie ŭ wialikim supakoi.

Chutka spakušajecca čaławiek, što nie całkom jašče pamior dla siabie i bywaje pieramožanym małymi i drennymi sprawami.

Słaby ducham i jakby jšče cialesny, z nachiłam da pažadliwaści, z trudam zmoža ŭciačy zusim ad pryziemnaj prahawitaści.

I tamu časta sumuje, kali ad henych rečaŭ adrywajecca i lohka złujecca, kali jamu niechta piareča.

2. Kali-ž asiahnie toje, da čaho imknuŭsia, adrazu adčuwaje dakory sumleńnia, bo pašoŭ jon za swajeju pažadliwaściaj, jakaja aničoha nie pamahaje jamu znajści žadany supakoj.

Dyk zmahajučysia z pažadliwaściami, a nie służačy im, znachodzicca sapraŭdny supakoj serca.

Dziela hetaha niamašaka supakoju ŭ čaławieka, addanaha ciełu, ani ŭ čaławieka, zaniataha wonkawymi tolki sprawami, ale ŭ serry čaławieka haračaha i aduchoŭlenaha.

3. A woś urešcie ŭ Nazarecie *Maryja źjawiłasia na świet,* jak dačka światych Jachima i Hanny. Jaje ziamnoje žyćcio takža było ščylna złučana z žyćciom Chrystusa i da jaho padobnym.

Praz Maryju Chrystus staŭsia caławiekam, bo z jaje, jak z maci swajej, Jon na świet pryšoŭ. A stałasia tak zatym, što Maryja była najświaciejšaj z usich stwareńniaŭ Jana była poŭna łaski, jana pieršy najhadniejšy caławiek Wałȧdarstwa Chrystusa, jana pieršaja siarod ludziej mahutnaja pieramožnica hrechu.

Čas swoj prawodziła Maryja na malitwie ŭ światyni, na pracy doma, na praktykawańni cnotaŭ. Žyćcio jaje — heta była sapraŭdnaja škoła światoha Ducha. Jon byŭ jaje wučyciel i wychawaŭca; jaje serca — heta światynia najčyściejšaja. Dyk jakža sprawiadliwa tasujucca da Maryi nastupnyja słowy Św. Pisańnia: *„Jak cedr na Libanie ja ŭzwyšana i jak cypr na hary Syon; uzwyšana, jak palma ŭ Kades, i jak kusty ružy ŭ Jerychonie, jak strojnaja aliŭka ŭ poli, i ŭzwyšana jak jawar kala daroh nad wadoju. Jak cynamon i balsam pachniučy zapachnuła, jak myrra najlepšaja dała ja pryjemnaść pachu* (Mudr. 24, 17-20).

Apošnim urešcie ŭčasnictwam Maryi ŭ Božych planach prychodu Chrystusa na świet było Jaje zamužnictwa i ŭcialeśnieńnie Chrystusa. Maryja wyšła zamuž za Jozefa, muža z rodu Dawidawaha, z jakoha i sama była. Zrabiła ž heta Jana zatym, što tak rabić zahadwaŭ zakon. Ale paświaciŭsysia Bohu, jana dalej Jamu słužyła i zamužam žyła ŭ dziawoctwie. Abjawa anioła, što rodzić syna Jezusa, Maryju strywožyła, bo kazała: *„Jak heta staniecca, kali ja muža nia znaju“* (Łuk. 1, 34), adnak u adkaz taho-ž anioła, što staniecca heta praz Ducha Światoha, pawieryła i stałasia ŭrešcie učaśnicaju tajnicy ŭcialeśnieńnia Chrystusa.

* * *

Hetkim jość žyćcio Maryi ad wieku i až da ŭcialeśnieńnia Chrystusa. Jak jano pryhožaje, wysokaje i miłaje dla nas!

Jak zaranica wiaścić nam uschod sonca, tak Maryja wiaściła nam Chrystusa, Wiečnaje Światło dla žyćcia ludzkoha, a swajej światašciaj pryhataŭlała prychod Jahony.

Jak ptuški na zary piajuć pieśniu radaści, tak duša naša niachaj piaje tryumf sławy na česć Zarnicy Maryi.

Ks. Ad. St.

Piśmy z Ameryki.

Schenectady N. Y.

Ach, jak ja lublu prachadžwacca pa najbolšym maście ŭ Schenectady N. Y. Rečka Mohaŭk z razłažystymi i bałacistymi, husta zarossymi bierahami, praciakaje čuć kratajučysia. A mnie tady zdajecca, što tam niejdzie ŭ dole ŭ kustoch chawajucca jašče čyrwonaskuryja indyjcy.

Most hety wybudawany na pamiać zabitych u niejkuju wajnu amerykanskuju. Budawaŭsia jon praz piać hadoŭ. Wielmi doŭhi, krychu nabok zakruciasty i šyroki. Uwieś z cementawaj masy, žaleza ani kawałačka. Ani tramwai, ani ciahniki pa im nia chodziać. Łuča jon horad Schenectady z niewialičkim miastečkam Skocyjaj. Adny aŭtamabili pa im latajuć, jak ptuški i redka, redka projdzie piechatny caławiek. Palicyjant, stojačy pa kancoch mostu, kiruje aŭta-

---

Raździeł VII.

Ab patrebie ŭciakańnia ad pustoj nadziei i pyšnaści.

1. Pusty toj, chto maje nadzieju swaju ŭ ludziach, abo ŭ inšych stwareńniach.

Nie saromsia służyć inšym dziela lubowi Jezusa Chrystusa i być biednym u wačoch hetaha świetu.

Nie na samoha siabie apirajsia, ale nadziejsia na Boha.

Rabi, što zdolaješ, a Boh pamoža dobraj woli twajej.

Nia wier ani swajej mudraści, ani chitraści inšaha caławieka, a zważaj bolš na łasku Boha, jaki pamahaje pakornym, a pyšnych spakaraje.

2. Nie chwalisia bahaćciami, kali ich maješ, ani pryjacielami dziela taho, što jany mahutnyja, a imknisia da Boha, jaki ŭsio daje, a pradusim siabie samoha addać choča.

Nie hardzisia siłaj ci charastwom cieła, jakoje najmienšaja chwaroba papsuć moža i abrydzić.

Nie chwalisia twaim sprytam ani rozumam, kab praz heta nia staŭsia ty niamiłym Bohu, jakomu ŭsio naleža, što tolki maješ dobraha ad pryrody.

3. Nia dumaj, što ty lepšy za inšych, kab nie akazaŭsia ty horšym pierad Boham, jaki wiedaje, što jość u caławieku.

Nie hardzisia swaimi dobrymi ŭčynkami, tamu što inšy sud ludziej, a inšy Boha, Jakomu často nie ŭ spadobu toje, sto ŭ spadobu ludziam.

Kali maješ niešta dobraje ŭ sabie, dumaj ab inšych lepšaje, kab nia zhubić pakory.

Nia škodziła-b, kali-b ličyŭ ty siabie horšym ad usich, ale duža škodziła-b, kali-b ty ličyŭ siabie lepšym choćby za adnaho kaho.

Zaŭsiodny supakoj u sercy pakornaha, a ŭ sercy pyšnaha častaja zajzdraść dy niezdawoleńnie.

Raździeł VIII.

Ab aściarožnaści ŭ lišniaj zażyłaści z ludźmi.

1. *Nie adčyniaj pierad kožnym caławiekam swajho serca* (Ekkl. 8, 22), dawiaraj razumnamu i što Boha baicca.

Mała zadawajsia z maładymi i z čužnikami.

Nia lisi pierad bahatymi i nia šukaj mahutnych.

mabilewym rucham, a jak aŭtamabil minie jaho i wyjedzie na siaredzinu masta, tady preć, jak šalony. Ja nia wiedaju, što-b z hetaha wyšła, kab u Amerycy možna było jeździć tak, jak kamu chočycca. Ale nie, — jość asobnyja zakony na toje, jak treba jeździć. Chaj tolki chto pro ciŭ zakonu sprabuje šybčej pajechać, dyk zaraz na motacyklu palicyjant i uśsiadzie na jaho aŭtamabil, a tady płaci kary 25 dalaraŭ, abo siadaj za kratu. Dziela hetaha tut ludzi wielmi dobra praścierahajuć usie prawiły jazdy i jeduć wielmi aściarožna. Niachaj kamu i jak kudy treba pilna i šybka jechać, ale jak na kryžawych wulicach spatkajecca z čyrwonym ahniom, dyk musie zatrymacca i čakać pakul hety ahoń zhaśnie, a zapalicca druhi, zialony. Pamima ŭsiej aściarožnaści časciej ci radziej bywajuć adnak wypadki niaščaścia. Dziela hetaha ludzi swaje aŭtamabili štrachujuć. Kali kaho pakryŭdzie taki zaštrachawany aŭtamabil, dyk tady za ŭsio adkazywaje štrachawoje tawarystwa.

Kali majej znajomaj syna troški udaryŭ aŭtamabil, dyk matka najbolš płakała pa tym, što toj aŭtamabil uciok niazłoŭleny i što raschody pry hetaj biadzie treba budzie samym płacić.

Druhiž moj znajomy, jedučy niekaha troški ŭdaryŭ; jaho palicyja zatrymała i akazałasia, što hety moj znajomy nia mieŭ dazwołu na jazdu. Tady jaho ŭ turmu pasadzili. I chto wiedaje, dakul-by jon tam siadzieŭ, kab dzieci jaho, paśla doŭhich šukańniaŭ, nie znašli i nia wyratawali, zapłaciŭšy za ŭsiu hetu štuku 170 dalaraŭ.

U nas na Biełarusi bywajuć wypadki niaščaściaŭ i biez aŭtamabilaŭ. Toj paśliźniecca i nahu sabie złomić, druhi z kania, abo z wozu zwalicca, treciaha inšaje licha spatkaje. Ale paminajučy ŭsio heta, skazać treba, što wyhodna jechać aŭtamabilem pa darohach amerykanskich. Bo ci došč ci pahoda, ci ciopła ci zimna, usio roŭna jedzieš skora, jak dobry pan, kudy tabie treba. Amerykancy za wiarstu najlepš wypraŭlenaj darohi płaciać 30000 dalaraŭ, a za horšaha sortu darohi 10.000 dalaraŭ.

Kali-ž dačakajucca Biełarusy na Baćkaŭščynie jeździć aŭtamabilami, pa dobrych darohach?!

Ks. W. Š.

Nawakoła świetu.

(Z raskazu J. E. Biskupa Bučysa, Hienereła a.a. Maryjanaŭ, apisaŭ I. H.)

(Praciah, hl. „Chr. D.“ Nr. 9—10).

Niadziela 9.IX.1928. Jak užo my ŭspaminali, komunija pa kaściołach pačałasia ad hadz. 12 u nočy. U samaj katedry prystupiła da supolnaj komunii św. 8.000 mužčyn.

Druhim ważnym aktam hetaha dnia była Eŭcharystyčnaja pracesija. Hetyja pracesii zaŭsiody naležać da prahramy kanhresaŭ. Chrystus u św. Hostyi wychodzić na wulicy, placy, a narod publična addaje jamu čeść. Heta jość padabienstwa tej pracesii, kali Jezus uračysta ŭjažDžaŭ u Jeruzalim. Tahdy ŭwieś narod, a nawat małyja dzieci kryčali „Hosanna“. Praŭda, było tam poŭna faryzejaŭ, katoryja skryhatali zubami, hniewalisia i hatawali zdradu i śmierć Jezusu. A naš Zbaŭca, uwidzieŭšy Jeruzalimu płakaŭ nad jahonym zaślapieńniem i zhubaj. I ciapier padobna bywaje: kali adny z malitwaj i pieśniaj iduć za Najśw. Sakramentam, druhija stajać zdaloku, jak faryzei, stydajucca malitwy, abo nawat abśmiejwajuć usio najświaciejšaje.

Adnak wierniemsia da pracesii ŭ Sydnei.

Trymajsia pakornych i prostych, pabožnych dy sardečnych, a ŭ hutarcy z imi šukaj taho, što mahło-b ciabie sprawić.

Nie zawodź blizkaje znajomaści z nijakaju žančynaju, ale ahułam za ŭsich dobrych žančyn Bohu malisia.

Budź zažyły z Boham i z aniołami Jaho, znajomstwa ludziej bieražysia.

2. Lubić treba ŭsich, ale lišniaja zažyłaść zusim biespatrebnaja.

Časta bywaje, što čaławiek pakul jaho nia znajuć, karystajecca dobraj sławaj, paznaŭšy-ž bližej, adwaročwajucca wočy hledziačych na jaho.

Dumajem časami, što bolš spadabajemosia ludziam, kali staniem blizkimi im; a woś jany pačynajuć nas nia lubić, jak tolki ŭbačać maralnyja niedastatki našy.

R a ź d z i e ł IX.

Ab pasłuchmianaści dy zaležnaści.

1. Wielmi wialikaja reč — žyć u pasłuchmianaści, być zaležnym ad starejšaha i nie kirawacca swajej ułasnaj wolaj.

Šmat biespiačniej słuchać, jak zahadywać. Mnohija trywajuć u pasłuchmianaści bolš z nieabchodnaści, čymsia z lubowi; takim prykra i jany narakajuć.

Dumka ich nia znojdzie swabody, kali nie paddasca ščyrym sercam Bohu.

Kidajsia tudy i siudy; nia znajdzieš sabie supakoju nihdzie, jak tolki ŭ pakornaj zaležnaści ad swajej ułady.

Šmat chto abmanuŭsia, spadziajučysia mnoha na pieramienu miesca i što lepš budzie niedzie.

2. Praŭda, kožny achwotna pastupaje pawodle swajej dumki, chutčej chiniecca da tych, što adnolkawa z im dumajuć.

Kali adnak pamiž nami jość Boh, treba časam, dziela dabra supakoju, adstupić nam ad swajej dumki.

Chto-ž taki razumny, kab zmoh wiedać usio daskanalna?

I tamu nia trymajsia zašmat swajho pahladu, a pasłachaj achwotna i čužoha rozumu.

Kali twoj pahlad dobry, ale pakinieš jaho dziela Boha i pasłuchaješ inšaha — bolš z hetaha skarystaješ.

Tut mušu adnačyć, što panawała takoje skupleńnie, paradak i pabožnaść, što badaj ničoha nia možna zakinuć. Nawat pratestanty, katorych było mnoha, trymalisia z naležnym šacunkam i pawahaj i mnohija z ich učaśničali i pamahali ŭ celym Kanhresie.

Na poŭnač ad katedry jość ahramadny plac, absadžany drewami, abwiedzieny šašoj, biaz budynkaŭ, i prylahaje da mora. Užo na pačatku pracesii, pry samym mory, byli pastaŭleny dzieci. Pracesija, wychodziačy z katedry, kali ŭłučylisia ŭsie arhanizacii, rasciahnułasia na 2 kilametry pa šasie i, akružajučy plac, satknułasia z druhim kancom. Ale heta nia było tut usio sabrana: badaj paławina narodu sabrałasia pry druhim kaściele, hdzie na placy, pierad duchoŭnaj seminaryjaj, adpraŭlałasia imša: celebrawaŭ Arcypiskup z San Francisko. Tut naładziłasia druhaja pracesija, katoraja taksama skirawałasia da mora. Z boku išli byŭšyja žaŭniery aŭstralijskaj armii, katoraja wajawała z niemcami. Žaŭniery tyja i inwalidy byli adziety pa cywilnamu, ale adnalkowa.

Wyhled pieršaj pracesii, jak pasuwałasia z uzhorku da portu, byŭ čaroŭny: na pieradzie dzieci, dalš arhanizacii z swaimi ściahami, zakony, duchawienstwa — usio heta na fonie sinieha mora, katoraje, praŭda, było spakojnaje, tolki tak zwyčajna kałychałasia; a na kancy pracesii ahramadnaja masa ścisnutaha narodu — haława pry haławie — jak-by druhoje ruchomaje mora, pasuwałasia z šumam i pieśniaj z uzhorku. Padyšli da portu: zara prybliziŭsia bieły karabiel, adziety, jak maładaja da šlubu; ahramadny, jak arka Noja. Na karabiel uwajšoŭ kardynał z Najświaciejšym Sakramentam, biskupy, duchawienstwa, delehacyi i dźwie tysiačy narodu. Piać inšych wialikich karabloŭ taksama napoŭnilisia narodam. Mienšych parawikoŭ, jachtaŭ, matornych i zwyčajnych łodak mahło być da piaci sot. Usia heta drabiaza piastryłasia i kružyła kala tych šaści pawažnych i taho pieršaha, na katorym byŭ Najśw. Sakrament.

Cełaja flota wypłyła z portu na poŭnaje mora. Karabli lohka kałychalisia na falach. I woś zatrymalisia: kardynał bahasławiŭ Najśw. Sakramentam mora na ŭsie čatyry staronki. Zawiarnuli ŭ druhi, paŭnočny, port. Nad karablami ŭ pawietry płyli aeraplany, katorych było piać, bliskučych, sierabrystych: jany ŭtwaryli z siabie formu kryža i takim sposabam tawaryšyli karablom i pracesii.

Karabli padychodziać da bierahu, kudy jakraz pryšła druhaja pracesija: tut woś złučylisia. Narod zliŭsia ŭ adnu masu. Cełaść wytwaryła taki abraz u dušy, što wiek jaho nie zabudzieš! Ad portu pašli hałoŭnaj wulicaj da katedry. Wulica wiadzie ŭ haru. Z bakoŭ taksama ŭzhorki, bo sama wulica wykuta ŭ skale. Na skałach, jak ptuški, ludzi. Zara ŭžo pačynajucca damy na kolkinaccać pawierchaŭ: u woknach i na balkonach ludzi; dy i na dachach ludziej poŭna. Nie mahu zrazumieć, jak na adnym domie, što mieŭ 14 pawierchaŭ, na samym dachu, na bierahu, nachiliŭšysia, pryhladalisia kabiety i dzieci! Nawat u niekatorych punktach dach byŭ nie abharodžany. Jak pryjšli da katedry, usie wielmi ździwilisia, pačuŭšy jašče zdaloku hołas arhanu: heta megafony-hałaśniki, specyjalna raźmieščanyja raznosili hołas. Arhan pačynaŭ kožnuju zwarotku pieśni, družna padchwatywali 7.000 žaŭnieraŭ, ab katorych my ŭspaminali, a za imi cely narod i, tak zhodna piajučy, pierachodziać mima parlamentu, mima pamiatnika karalewy Wiktoryi, kala pamiatnika Kuka, da samaj katedry. Piajuć pa an-

---

3. Časta ja čuŭ, što bieśpiačniej słuchać i prymać rady, čymsia radzić.

Traplajecca, što kožnaha dumka dobraja; nie chacieć adnak zhadzicca z inšymi, kali wy mahaje hetaha rozum, abo sprawa, — heta znak pychi dy ŭporstwa.

Raździeł X.

Ab patrebie ścierahčysia mnohamoŭstwa.

1. Skolki možaš ścierażysia homanu ludzkoha, bo hutarka ab świeckich rečach šmat škodnaja, chaciab i biaz drennaje dumki.

Chutka marnaść nas zachopliwaje i palonić.

Jakža časta chacieŭ-by ja maŭčać i nia być miž ludziej.

Čamu-ž adnak tak achwotna haworym i biespatrebnyja wiadziom hutarki, kali tak redka, biaz škody dla sumleńnia, waročajemsia da maŭčańnia.

A tamu my tak achwotna haworym, što ŭ supolnych hutarkach šukajem ŭzajemnaj paciechi i sercu, zmučanamu ŭsialakimi dumkami, žadajem dać palohku.

I nadta achwotna lubim hawaryć i dumać ab tym, što nam miłaje i pažadanaje, abo ab tym, što muča dušu našu.

2. Ale, na žal, časta daremna i škodna, bo henaja wonkawaja paciecha nia mała škodnaja radaści ŭnutranaj i boskaj.

Tamu budźmo ščyryja i malimosia, kab darma nia schodziŭ nam čas.

Kali hawaryć možna i wypadaje, hawary ab tym, što karysna dla dušy.

Drennaja prywyčka i nia ŭwažnaść naša na postup duchowy, — šmat pryčyniajecca da niačujnaści ŭ mowie našaj.

Pabožnaja hutarka ab rečach duchowych mnoha karysnaja dla daskanalnaści duchowaj; asabliwa tam, dzie ludzi, abjadnanyja rozumam i sercam, łučacca miž saboj u Bohu.

Raździeł XI.

Ab zdabywańni supakoju i achwocie ŭ daskanaleńni.

1. Mahli-b my mieć wialiki supakoj, kali-b kinuli zajmacca tym, što hawarać i robiać inšyja, a što nas susim nie datyča.

Jakim čynam zdoleje wytrywać doŭha ŭ supakoi toj, chto ŭłazie ŭ čužyja sprawy? Chto wonkawych zdareńniaŭ šukaje? Chto mała, abo redka sam nad saboj zastanaŭlajecca?

hielsku ŭsie, paśla Te Deum laudamus — taksama ŭsie. A narod biasčyśleny! Zaniatych było piać skweraŭ. Na drewy pauzłazili nia tolki małyja „Zacheušy", ale i paradačnyja „Golijaty".

Tut udaraje arkiestra i 400 śpiewakoŭ piaieć Tantum ergo. Adazwałasia wajskowaja pabudka i ŭsio ścichła. Narod paklenčyŭ, adzywajucca zwanočki: kardynał daje bahasławienstwa Najśw. Sakramentam. „Bahasłaŭlony Boh" nadajuć praz megafony: čuwać pa ŭsim placy i adkazywaje ŭwieś narod. Pośle schawańnia Najświaciejšaha Sakramentu jašče kardynał pramaŭlaje, karocieńka, ale jarka paru minut i daje papieskaje bahasławienstwa. Na kancy kryknuŭ kardynał: „niachaj žywie Aŭstralija!" Entuzyjazm abniaŭ narod: chwalawalisia, jak bura. Usie niejak čulisia ŭ toj chwilinie pa bracku: uśmichajucca i haworać z saboj ludzi čužyja, nie majučyja dahetul z saboj ničoha supolnaha, z dalokich krajoŭ i admiennych, a nawiet niazhodnych miž saboj narodaŭ. I ja sam raźwitywaŭsia z mnohimi, jak starymi znajomymi: z katorymi musić spatkajemsia tolki na Jozafatawaj dalinie. Mnohija ksiandzy byli ŭ sutanach i nichto nia dziwiŭsia, choć tam da hetaha ludzi nia prywykšy, bo ksiandzy chodziać abydzienna ŭ adzieży świeckaj.

Skolki było narodu, sudzicie sami: statystyka štodziennaja tramwajaŭ wykazywaje 400 tysiač pradadzienych biletaŭ. U hety dzień pradali adzin miljon i sto tysiač biletaŭ. Značyć, nadwyžka wynosiła 700 tysiač. Dy nia ŭsie jechali tramwajami: adny siadali zrazu na čyhunki, inšyja adjaždžali aŭtamabilami; niekatoryja, nie dacisnaŭšysia na tramwaj, pajšli piechatoju; asabliwa tyja, katorym było bližej da chaty.

Hubernatar zaprasiŭ kardynała i wysokich haściej da siabie; daŭ hanarowuju karaleŭskuju stražu i pryjmaŭ, jak-by samoha papieža.

(d. b.)

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

Mižnarodny kanhres katalickaj prasy.

Na pačatku hetaha miesiaca ŭ Brukseli adbyŭsia mižnarodny kanhres katalickaj prasy. Na kanhresie było 210 delehataŭ ad 34 dziaržawaŭ. Delehaty byli nia tolki z Eŭropy, ale z Azii i z Ameryki. Na kanhresie, miž inšymi, pryniata pastanowa ab zasnawańni mižnarodnaj ahiencyi prasowaj.

X-y Kanhres „Pax Romana".

U kancy žniŭnia i ŭ pačatku wieraśnia ŭ Manachii adbyŭsia kanhres katalickaj mižnarodnaj studenskaj moładzi „Pax Romnna". Na kanhresie było 300 delehataŭ badaj ad usich krajoŭ Eŭropy, dzie žywuć kataliki.

Śmierć katalickaha misyjnaha bibliohrafa.

U Frankfurcie pamior niadaŭna a. dr. Streit. Niaboščyk byŭ dyrektaram literaturnaha addziełu misyjnaj wystaŭki ŭ 1925 h. i prymaŭ žywy ŭdzieł u arhanizacyi nowaj misyjnaj biblioteki. Wučonyja ŭwažajuć jaho za najlepšaha bibliohrafa misyjnaha. Napisaŭ piacitamowuju pracu: „Misyjnaja biblioteka".

Mižnarodnaja wystaŭka relihijnaha mastactwa.

U Padwie, u budučym hodzie, u źwiazku z 700-letnim jubilejem św. Antoniaha, budzie ar-

---

Bahasłaŭlenyja prostadušnyja, bo buduć mieć wialiki supakoj.

2. Čamu niekatoryja światyja byli takimi daskanalnymi i bohadumnymi?

Tamu što imknulisia zmaryć u sabie ŭsie ziamnyja žadańni i dziela hetaha mahli ŭsim sercam addacca Bohu i wolnaj dušoj pilnawać samych siabie.

My zašmat zajmajemsia swajej pažadliwaściaj i kłapocimsia ab sprawach chutkaminajučych.

Redka kali pieramahajem my ŭ sabie całkom nawat adnu zahanu i mała hladzimo štodziennaha postupu ŭ bobrym, dyk tamu astajomsia chałodnymi i laniwymi.

3. Kali-b pamiorli my susim dla siabie i ŭnutranna byli mienš zabłutanyja, tady mahli-b tak-ža ściamić rečy boskija dy spaznać krychu niabiesnuju mudraść.

Adzinaj i najbolšaj pieraškodaj u hetym jośč toje, što my padniawolnyja swaich pažadliwaściaŭ i prahawitaściaŭ i što nie starajemsia stupić na šlach światych.

Kali jašče traplajecca spraciŭleńnie, słabiejem na dušy i šukajem paciechi ŭ ludziej.

4. Kali-b my imknulisia być mužami dužymi ŭ baraćbie, napeŭna ŭbačyli-b nad saboju pomač Božuju z nieba.

Jon zaŭsiody baraćbistym, što spadziajucca Jahonaje łaski, hatoŭ pamahčy, bo-ž Jon daŭ nam baraćbu, dzie-b my pieramahčy mahli.

Kali budziem spaŭniać tolki wonkawy bok našaje relihii, chutka prydzie kaniec pabožnaści našaj.

Dyk *„zakraniem siakieraju kareńni"* (Mat. 3, 10), kab ačyściŭšysia ad pažadliwaściaŭ, dajšli da supakojnaje dumki!

5. Kali-b kožny hod my zmahali ŭ sabie choćby adnu tolki zahanu, chutka ŭžo byli-b daskanalnymi.

A bywaje zusim naadwarot, — časta bačymo, što byli my lepšymi i čyściejšymi pry pačatku, čymsia paśla mnohich hadoŭ našaha nawarotu da Boha.

Haračaść i postup u nas pawinny štoraz uzrastać, a my hladzimo, jak byccam na niešta wialikaje, kali niechta zdoleŭ astacca pry častcy pieršapačatnaje haračaści.

Kab my spačatku chacia-b i mała siabie

hanizawana miżnarodnaja wystaŭka relihijnaha mastactwa. Wystaŭka budzie trywać ad 1 traŭnia 1931 h. da 1 lipnia 1932 h. Na wystaŭcy buduć pracy z haliny: malarstwa, raźby, hrafiki, architektury i inš.

Reforma teolohičnych fakultetaŭ.

Konhrehacyja dla seminaryjaŭ i ŭniwersytetaŭ stwaryła adumysłowuju kamisiju, jakaja maje sabie za metu prawiaści reformy ŭ halinie nawučańnia na addziełach teolohii, filozofii, prawa kanoničnaha i inš. Kamisija apracawała ŭžo adpawiedni prajekt hetych reformaŭ i złažyła św. Ajcu dziela paćwierdžańnia jaho.

Pašyrańnie biazbožnaści.

Pawodle hazetnych wiestak apošnim časam asabliwa zaŭziata kamunisty pašyrajuć biazbožnaść u paŭdzionnaj Rasiei. Kamunisty damahajucca tam zamknuć 42 światyni, jakija dziŭnym trafam dahetul astalisia.

Arhanizacyja Katalickaha Kaścioła ŭ Turcyi.

Katalicki Kaścioł z natury swajej dapasowywajecca da miajscowych warunkaŭ. Apošnim časam bačym heta ŭ Turcyi. Arcybiskupam Smyrny naznačany turak Tonne, a delehat Apostalski ŭ Konstantynopali apošni swoj list da tureckich katalikoŭ wydaŭ u mowie tureckaj.

Katalicki rabotnicki sajuz u Holandyi.

Niadaŭna ŭ Holandyi adbyŭsia źjezd Katalickaha rabotnickaha sajuzu. Z sprawazdačy źjezdu wynikaje, što sajuz heny raświwajecca duža pamysna. Za minuły hod lik siabroŭ pawialičyŭsia na 21,500 asob. Usich siabroŭ 160,000.

Z žyćcia palityčnaha.

Rospusk Sojmu i Senatu.

U kancy minułaha miesiaca Prezydent Polščy raspuściŭ Sojm i Senat i naznačyŭ nowyja wybary na 16 i 23 listapada siol. hodu.

Aryšty pasłoŭ.

U nočy z 10 na 11 wieraśnia polskija ŭłady aryštawali 18 čaławiek byŭšych pasłoŭ, pierawažna pepeesaŭ. Miž aryštawanymi jość pasły ukrainskija i biełaruski senatar B. Rahula.

Zabureńni ŭ Haličynie.

U Haličynie apošnim časam duža niespakojna. Niespakoj hety wyjaŭlajecca ŭ tym, što niejkija niawiedadamyja arhanizacyi palać polskija dwary, hrabiać uradawyja hrošy, pryčyniajuć katastrofy ciahnikoŭ i h. d. Polskija hazety ŭsiu hetu rabotu prypiswajuć ukraincam.

Žadańnie paprawić hranicy.

Niamieččyna štoraz hałaśniej damahajecca pierahladu swaich hranic z Polščaj. Niadaŭna ŭ

Prastupnaść dziaciej S.S.R.R.

Francuskija hazety padajuć, što ŭ Rasiei dzieci štoraz bolš padajuć maralna. Jak wynikade z sawieckaj statystyki, za minuły hod dzieci SSRR, za wyniatkam Maskwy, dakanali až 29, 527 prastupkaŭ: kradziežy, rabunku, padpaleńnia, zabojstwa, hwałtaŭ. Prastupkaŭ hetych dakanali dzieci ŭ wieku ad 10 da 12 dadoŭ. Słowam, prykładnyja wučni swaich wučycialoŭ!...

prymušali, usio paźniej jšło-by nam lohka i z wiasiołaściu.

6. Ciažka kinuć prywyčki; ciažej jašče jści nasuproć swajej woli.

Kali nie pieramožaš małych i słabiejšych spraŭ, dzie-ž tady pieramahčy ciažkija?

Zrazu nie paddawajsia twajmu nachiłu dy adwykaj ad drennaje prywyčki, kab pawoli nia trapić tabie ŭ wialikšyja niebiaśpieki.

O! kab ty tolki padumaŭ, jaki sabie supakoj i inšym radaść z rabiŭ-by, trymajučysia dobraha žyćcia, tady biazumoŭna bolej hladzieŭby daskanalnaści ducha.

Raździeł XII.

Ab karysnaści pieraškodaŭ

1. Dobra dziela nas, što ad pary da pary spatykajem rožnyja trudnaści dy pieraškody, bo-ž jany budziać serca ŭ čaławieka, prypaminajučy jamu, što jon jość zhnańnikam i što niamožna nadzieicca na ništo ŭ hetym świecie.

Dobra, kali cierpimo časam ad praciŭnaściaŭ i kali dumajuć ab nas niepraŭdziwa i drenna, na't kali my dobra robim i majem najlepšyja imknieńni. Heta nas časta zwaročwaje da pakory i ścieraže ad pustoje sławy.

Tady takža lepš šukajem unutranaha świedku našaha — Boha, kali wonkawa ludzi za ništo nas majuć i wieryć nam nia chočuć.

2. Tamu treba było-b čaławieku ŭ Buhu tak umacawacca, kab nia treba było šukać u ludziej paciechi.

Kali čaławiek dobraje woli ciarpić, mučycca pakusami i drennymi dumkami, tady lepš spaznaje nieabchodnaść Boha, bo biez Jaho ničoha dobraha nia zdoleje zrabić.

Tady takža sumuje, uzdychaje i molicca ŭ niaščaści, jakoje cierpić.

Tady i žyćcio jamu praciwić i choča ŭmiorci, kab *„kinuŭšy žyćcio, złučycca z Chrystusam* (Filip. 1, 23).

Tady dobra bača, što nia moža być na świecie daskanalnaja biaśpiečnaść i poŭny supakoj.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.

hetaj sprawie wystupiŭ niamiecki ministr Trewiranus, jaki publična zajawiŭ, što Niemcam u ciapierašnich hranicach dušna i što jany polskuju hranicu musiać adsunuć dalej na ŭschod.

Bahatyja dažynki.

Prezydent Polšču štohodu spraŭlaje ŭračystyja dažynki, na jakija zwoziać ludziej, asabliwa moładź, z usich kutkoŭ Polšču, a pradusim z litoŭska-biełaruska-ukrainskich ziamiel. Sioleta hetyja „dažynki" kaštawali polskamu ŭradu paŭmiljona zł. Heta tady, kali ludzi stohnuć ad padatkaŭ.

Rolnaja narada.

U Waršawie ad 28 min. mies. naradžałasia kamisija, u jakoj prymali ŭdziel delehaty ad 8-ch dziaržaŭ siaredniaj Eŭropy, nad sučasnym ciažkim pałažeńniem rolnaj haspadarki. Kamisija pryniała šmat pastanoŭ. A ci biadzie jany pamohuć, zhadać trudna.

Biezrabotnyja.

Pawodle abličeńniaŭ, miesiac tamu, na ŭsiej terytoryi polskaj dziaržawy biezrabotnych było 192,231. Ahułam treba skazać, što letam lik biezrabotnych źmienšyŭsia, ale kab heta było nadoŭha, sudzić tak niama padstawaŭ.

Niezaležnaść Indyi.

Indusy apošnimi hadami, pad kiraŭnictwam swajho wialikaha prawadyra Handi, śmiełaj stupoj iduć da palityčnaj niezaležnaści. U hetaj sprawiadliwaj baraćbie nia strašać ich ani anhlijskija turmy, ani nawat achwiary ŭ ludziach, paŭšych za wolu. Dziakujučy hetkaj baraćbie, jak pišuć hazety, Indyja ŭžo nachodzicca na pieradadni palityčnaj wolnaści.

Listy z wioski.

Dzierkaŭščyna, Dzisnienskaha pawietu.

Darahija bratočki, darujcie za niaskładnaść majej pisulki! Čytajučy ŭ „Chryścijanskaj Dumcy" listy z wioski, zaahaciełasia i mnie napisać paru słoŭ ab našym žyćci, chacia pachwalicca niama čym. Naahuł ludzi Dzierkaŭskaj parachwii pabožnyja. Staryja i maładyja kožnuju niadzielu chodziać da kaścioła, ale heta relihijnaść niejkaja jakby śmiarotnaja. Možna zaŭważyć u kaściele, što kali ksiondz hawora kazańnie, dyk mnohija wiaduć razhawor, abo prycisnaŭšysia da ścienki dremiać. Čytańniem knižak i hazet mała chto cikawicca, a chto i chacieŭby štoś pačytać, — nia maje adkul uziać. Narod u nas duža biedny, kupić knižku, hazetu nia maje za što, a tak dastać niehdzie, dyk tak i žywiom u ciemnacie. Arhanizacyjaŭ u nas blizu što nijakich niama. U prošłym hodzie probašč Dzierkaŭskaj parachwii arhanizawaŭ „Kółko młodzieży polskiej", a niekatoryja z hramadzian arhanizawali strаž pažarnutu; ale z hetych arhanizacyjaŭ karyść duža małaja. Praŭda, strаž pažarnaja siak-tak sabrała hrošy i kupiła niekatoryja pryłady. A „Kółko młodzieży polskiej" ładzić hulni-tancy, katoryja zaŭsiody zakančywajucca „przekąskaj", a „przekąska" biez atruty-harełki nikoli nia bywaje: pjuć chłopcy i dziaŭčaty, pjuć tyja, katoryja, pakul nia było hetych arhanizacyjaŭ, nia mieli hetaj atruty ŭ hubie; nawat za adnym stałom pjuć i tyja, katoryja pawinny hladzieć, kab naša moładź nie demaralizawałasia; ahułam — usie pjuć; naša moładź takim čynam prapiwaje ciažka zapracawany apošni hroš.

Bywała dziekan Hłybocki ks. Zienkiewič pryjedzie na światoha Mikałaja, paswarycca na nas za pjanstwa, a ciapier niešta i jon zabyŭsia na nas; tak i žywiom, jak haroch pry darozie. Darahaja biełaruskaja moładź, kiń pić atrutu-harełku, katoraja rujnuje čaławieka maralna i materyjalna, a waźmisia za kulturnuju pracu!..

Chryścijanin.

Wilenskija nawiny.

Kaścioły i cerkwy. Pawodle apošnich padličeńniaŭ na terytoryi Wilenskaj Archidyecezii ŭsich kaściołaŭ jość 587 (331 parafijalny, 64 nie parafijalnyja i 192 kaplicy). Na tej-ža terytoryi prawasłaŭnych cerkwaŭ jość ahułam 440 (parafijalnych 240, nie parafijalnych 65 i 135 kaplic).

Pastyrskija wizytacyi. J. E. Arcybiskup Mitrapalit Wilenski ad 23 žniŭnia, pačaŭšy ad Brasłaŭščyny i Dziśnienščyny, adbywaje pastyrskija wizytacyi.

Roznyja cikawaści.

Biaśpiečnyja papiarosy. Kab abierahčysia ad pažaraŭ, jakija paŭstajuć časta ad niezatušanych akurkaŭ, u Amerycy wydumali da papirosaŭ hilzy, katoryja sami hasnuć, jak ich kinieš na ziamlu. Hetyja hilzy wyhledam swaim ničym nia roźniacca ad zwyčajnych, tolki majuć upraŭleny korak, nasyčany ciečaj, jakaja hasie ahoń. Proby, roblenyja z „biaśpiečnymi" papiarosami, dali wynik dadatny: akurki, kidanyja na siena, sałomu i na inšyja, lohka haručyja materjały, haśli adrazu.

Historyja piercu. Pierac, jaki my ŭžo mała šanujem, maje swaju cikawuju historyju. Rymlanie i Hreki ŭžywali ŭžo pierac u IV w. prad Chrystusam. Pieršy-ž raspačaŭ užywać pierac Aleksandr Makiedonski, jaki paznaŭsia z im padčas častych wojnaŭ. Užywali tady jšče piercu niamnoha, bo byŭ jon duža darahi i ličyŭsia nadta łasaj rečaj. Historyja znaje wypadki, kali zwajawanyja narody dań płacili piercam. Tak napr. Alaryk, zawajowywajučy Rym u 408 h. pa Chrystusie, damahaŭsia ad miesta wykupu troch tysiač libraŭ piercu.

Wialiki kit. Narweski rybałoŭski parachod, jaki zajmajecca palawańniem na wialikich rybaŭ, jak kity i inšyja, niadaŭna na chinskich wodach napatkaŭ kita niabywałaj wialičyni. Ryba hena daŭžynioj 30 metraŭ, a wahaj 40 tysiač kilo. Zranieny rybałowam, kit heny chwastom pierawiarnuŭ wialikuju łodku i ŭciakaŭ, pokul nia straciŭ sił, až 7 mil.

U papiarednim № 15—16 „Chr. Dumki" ŭ staciejcy: „Z pastyrskich adwiedzinaŭ u Nowaj-Myšy" praz pamyłku niepraŭdziwa padana wiestka ab St. Tatarynowiču. **Witaŭ jon siol. letam J. E. Biskupa Pinskaha nie ŭ N.-Myšy, a ŭ Hajninie.**

Haspadarskija parady na wierasień.

Haspadary pawinny skončyć usiakuju arbu na zimu, wybrać jaknajlepšaje ziernie dla siaŭby i skarej siejać, kab skončyć siaŭbu najpaźniej u kancy hetaha miesiaca. Treba dać dawoli času, kab ruń mahła jak naležycca razraścisia; tady jana bolš adpornaja na zimowyja chałady. Na zasiejenych niwach rabić barozny, kab dać mahčymaść spławu lišniej wady.

Dobra tak-ža ŭ kancy ŭžo hetaha miesiaca prywučać było-b da zimowaj pašy bydła, dadajučy ježy suchoj (zimowaj) da zialonaj.

Z tołkam źbirać sadowyja płady, kab nie marnawalisia, a byli karysny haspadaru zimoj.

Pčalary ŭ hetym miesiacy pawinny pryhatawać wulli da zimoŭki. Ahledzić jašče raz miod. Kali ŭ jakim wulli jaho zamała, dadać syropu (na paŭlitra wady 1 kilo cukru). Pakinuć u wulli 8-9 ramak, jak hniazdo na zimu, a reštu wybrać. Wulli wymieści i ačyścić.

Palawać možna na ŭsiakuju źwiarynu, aprača samak, aleniaŭ i sarnaŭ.

Z.



Kutok śmiechu.

* * *

Da apteki prychodzie kupiec, što tarhuje wiaroŭkami i prosie aršeniku.

— Na što wam, panie Jankiel, aršenik?

— Da farby!

— Nie, dać wam takoj rečy nie mahu, bo wy možacie atrucca.

Niezadoŭha pośle hetaha aptakar pasłaŭ da Jankiela kupić wiaroŭku.

— Nie mahu pradać — adkazaŭ Jankiel — bo pan aptakar na wiaroŭcy moža pawiesicca.

* * *

U miastečku D. byŭ wielmi skupy dochtar. Bywała pieršaje pytańnie chworamu było ab załatoŭku. Nawiet u nočy, kali budzili da chworaha, dochtar kryčaŭ z chaty: „a załatoŭku, ci maješ?“

Adnaho razu zdaryŭsia ŭ nočy pažar; zaharełasia chata samoha pana dochtara. Ludzi stali stukać u wakno i budzić. Dochtar, jak zwyčajna, dumajučy, što zawuć da chworaha, pytaje: „a załatoŭku maješ?“ — „Prapadzi ty z swajej załatoŭkaj!“ — skazali susiedzi i adstupili ad wakna. Adnak užo i sam dochtar, kali chata dobra zaharełasia, rasčuchaŭsia, ubačyŭ niazwyčajnaje światło i wylez z lehawišča. Tut staŭ jon biehać ad adnaho da druhoha čaławieka, dy prasić: „Bratočki, ratujcie mebli, adziežu... toje sioje!“... Ale pačuŭ adkaz, znajomy sabie dobra: „a załatoŭku maješ?!“

Nia śmiejsia, panie dochtar, u čužoj biadzie, bo swaja nahradzie!

Ad Redakcyi.

Mnohija našyja padpiščyki nie śpiašajuć z apłataj za „Chr. Dumku“ i hetym robiać wialikuju hramadzkuju škodu, bo z ich pryčyny naša časopiś nia moža akuratna wychodzić.

Woś-ža prosim usich winawatych i ahułam zacikaŭlenych nie zabywacca ab swaich hramadzkich i relihijnych abawiazkach, dapamahać „Chr. D.“ hrašmi, pašyrać jaje siarod biełaruskaha narodu, a tak-ža supracoŭničać u hetaj časopisi.